

Sygn. akt XVII AmC 2049/09

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2011 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów Wydział XVII Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSR /del/ Tomasz Szanciło

Protokolant : Łukasz Wychowaniec

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2011 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. H.

przeciwko (...) spółka akcyjna w W.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

I. Uznaje za niedozwolone i zakazuje wykorzystywania w obrocie z konsumentami (...) spółka akcyjna w W. postanowienia wzorca umowy o treści: „Kredytobiorca będzie każdorazowo powiadamiać Bank osobiście, w oddziale Banku lub za pośrednictwem infolinii Banku o zmianie swojego Adresu do Doręczeń, pod rygorem uznania korespondencji wysyłanej przez Bank pod dotychczas znany Adres do Doręczeń Kredytobiorcy za skutecznie doręczoną z upływem 7 (siedmiu) dni od daty jej nadania”.

II. Zasądza od pozwanego (...) spółka akcyjna w W. na rzecz powódki E. H. kwotę 377,00 zł (trzysta siedemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 360,00 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

III. Nakazuje pobrać od pozwanego (...) spółka akcyjna w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Warszawie kwotę 600,00 zł (sześćset złotych) tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona z mocy prawa.

IV. Zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanego (...) spółka akcyjna w W..

/-/ SSR /del/ Tomasz Szanciło

Sygn. akt XVII AmC 2049/09

UZASADNIENIE

Powódka E. H. wniosła o uznanie za niedozwolone postanowienia wzorca umowy stosowanego przez pozwanego (...) spółka akcyjna w W. (dalej: Bank) o treści: „Kredytobiorca będzie każdorazowo powiadamiać Bank osobiście, w oddziale Banku lub za pośrednictwem infolinii Banku o zmianie swojego Adresu do Doręczeń, pod rygorem uznania korespondencji wysyłanej przez Bank pod dotychczas znany Adres do Doręczeń Kredytobiorcy za skutecznie doręczoną z upływem 7 (siedmiu) dni od daty jej nadania” – § 49 ust. 1 Regulaminu kredytowego dla konsumentów

(...) Bank (...) S.A. (dalej: regulamin), a także o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazała, że kwestionowane postanowienie niekorzystnie kształtuje sytuację konsumenta, gdyż tworzy fikcję doręczenia mu korespondencji już w momencie nadania przesyłki, przesuwając ten moment w czasie o 7 dni. Pozwany uzależnia więc sytuację prawną konsumentów od działania podmiotu trzeciego. Konstrukcja przyjęta przez pozwanego „idzie” dalej w ograniczaniu praw konsumenta niż instytucja doręczenia zastępczego, gdyż w tym ostatnim przypadku wymagane jest, aby poczta podjęła próbę doręczenia przesyłki i dopiero, gdy jest to niemożliwe, następuje skutek w postaci uznania, że do doręczenia doszło. Natomiast zgodnie z powyższym postanowieniem żadne działanie ze strony poczty nie jest wymagane, list może nawet zostać zgubiony zaraz po jego nadaniu, a i tak skutek doręczenia nastąpi. Próby aplikacji doręczenia zastępczego na gruncie prawa konsumenckiego zostały już negatywnie ocenione w orzecznictwie. Poza tym brak jest analogicznego zapisu w regulaminie odnośnie do uprawnienia konsumenta, co narusza równowagę stron.

W odpowiedzi na pozew pozwany Bank wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu wskazał, że domniemanie zawarte w postanowieniu umowy nie kształtuje negatywnie sytuacji konsumenta, a nie można go wyklądać w oderwaniu od kontekstu całego wzorca. Powódka nie bierze pod uwagę punktów 1.3.1.1. i 1.3.1.2. regulaminu. W przypadku listów zwykłych nadawca nie może udowodnić daty jego doręczenia, a zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego przyjąć należy, że korespondencja została doręczona po kilku dniach. Korespondencja nie dochodzi do adresata lub dochodzi z opóźnieniem jedynie wyjątkowo. Odbiorcę obciąża obowiązek wykazania, że korespondencja nie została mu wyjątkowo doręczona. W razie sporu nie ma pewności, jaką datę przyjąłby sąd za chwilę doręczenia listu zwykłego. Taki stan niepewności nie służy ani stronie pozwanej, ani konsumentom. Zawarte w spornej klauzuli domniemanie doręczenia ma dla konsumenta doniosłe znaczenie w przypadku nadania przesyłki listem zwykłym, bo w przypadku nadania powiadomień listem poleconym za zwrotnym potwierdzeniem odbioru i przesyłką kurierską zawsze istnieje możliwość wykazania, że pismo nie zostało doręczone lub zostało doręczone w innej dacie niż data wynikająca z domniemania. Domniemanie to może być łatwo obalone przez konsumenta. Powołane przez powódkę orzeczenia różnią się co do istoty i skutków od spornej klauzuli i nie dotyczą czynności prawnych rodzących stosunek prawny. Nie ma możliwości wprowadzenia zmiany regulaminu bez faktycznego doręczenia konsumentowi odpowiedniego oświadczenia woli Banku. Nie jest uciążliwym dla konsumenta obowiązek powiadamiania pozwanego o zmianie adresu wskazanego w umowie. W razie wyłączenia tego obowiązku Bank zostałby narażony na nieproporcjonalną niewygodę organizacyjną, nakłady finansowe i stratę czasu, gdyż musiałby poszukiwać klienta niemalże na całym świecie. Status konsumenta nie zwalnia strony od obowiązku współdziałania z Bankiem (art. 354 § 2 k.p.c.). Kwestionowany zapis w istocie powtarza stanowisko doktryny i orzecznictwa.

W piśmie procesowym z dnia 11.01.2011 r. powódka podniosła, że klauzule wpisane do rejestru są tożsame z kwestionowaną, a dotyczą również sektora bankowego. Nieodebrania pisma przez konsumenta może być spowodowane okolicznościami, za które nie ponosi on odpowiedzialności. Abyzowność klauzuli nie zmienia analiza zapisów zawartych w punktach 1.3.1.1., 1.3.1.2. i 1.3.2. Ograniczenie wykorzystywania listów zwykłych do powiadomień o charakterze organizacyjno-prawnym nie ma wpływu na abyzowność kwestionowanej klauzuli. Pozwany ryzyko niedoręczenia korespondencji przerzuca na klientów.

W kolejnych pismach procesowych strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska, z tym że powódka sprecyzowała, że kwestionowana klauzula znajduje się w punkcie 1.3.2. regulaminu.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Bank w prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej posługuje się przygotowanym przez siebie regulaminem, stanowiącym załącznik nr 4 do umowy kredytu mieszkaniowego/konsolidacyjnego, który zawiera w punkcie 1.3.2. następujące postanowienie: „Kredytobiorca będzie każdorazowo powiadamiać Bank osobiście, w oddziale Banku lub za pośrednictwem infolinii Banku o zmianie swojego Adresu do Doręczeń, pod rygorem uznania korespondencji wysyłanej przez Bank pod dotychczas znany Adres do Doręczeń Kredytobiorcy za skutecznie doręczoną z upływem 7 (siedmiu) dni od daty jej nadania” (regulamin k. 7-18).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej powołanych odpisów dokumentów. Strony nie kwestionowały autentyczności tych dokumentów, ani ich treści, zaś Sąd również nie miał wątpliwości, co do ich wartości dowodowej, stąd były one przydatne dla ustalenia stanu faktycznego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

Stosownie do treści art. 479⁽³⁶⁾ k.p.c. i art. 479⁽³⁸⁾ k.p.c., przedmiotem postępowania prowadzonego przed SOKiK nie jest kontrola i analiza postanowień konkretnej, zawartej przez strony umowy, lecz kontrola abstrakcyjna wzorca umownego stosowanego przez przedsiębiorcę w obrocie z konsumentami, którego postanowienia mogłyby kształtować treść stosunku prawnego w przypadku zawarcia umowy konsumenckiej (por. wyrok SN z dnia 3.10.2008 r., I CSK 70/08, „Glosa” 2009, Nr 3, s. 8). Celem instytucji kontroli wzorców umownych jest zapewnienie prawidłowego funkcjonowania mechanizmu podejmowania decyzji przez słabszą stronę umowy (uczestnika obrotu). Cel ten realizowany jest poprzez konkretną i abstrakcyjną kontrolę wzorców umownych. Kontrola incydentalna wzorców polega na kontroli treści umowy zaczerpniętej z wzorca. Natomiast kontrola abstrakcyjna polega na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorec dotyczy (uchwała SN z dnia 19.12.2003 r., III CZP 95/03, OSNC 2005, Nr 2, poz. 25, wyrok SOKiK z dnia 19.06.2002 r., XVII Amc 34/01, Dz.Urz.UOKiK 2002, Nr 3, poz. 174). Ocenie podlega treść postanowienia wzorca, a nie sposób jego wykorzystania, czy jego powszechność w analogicznych wzorcach umowy firm konkurencyjnych. Ocena znaczenia postanowień wzorca umowy następuje w oderwaniu od warunków ekonomicznych i gospodarczych działalności prowadzonej przez przedsiębiorcę. Nieistotne są również kwestie sposobu organizacji lub specyfiki działalności prowadzonej przez przedsiębiorcę, którego wzorec podlega kontroli w tym trybie (wyrok SOKiK z dnia 19.06.2002 r., XVII Amc 34/01, Dz.Urz.UOKiK 2002, Nr 3, poz. 174).

Niedozwolone postanowienia umowne to konstrukcja przewidziana w art. 385¹ – 385³ k.c., mająca na celu ochronę konsumenta przed niekorzystnymi postanowieniami umowy łączącej go z profesjonalistą. W myśl art. 385¹ § 1 k.c., za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z przytoczonego sformułowania wynika zatem, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki stosowania zależna jest od spełnienia następujących przesłanek:

- 1) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc nie podlegało negocjacji,
- 2) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami,
- 3) ukształtowane we wskazanym sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta,
- 4) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, natomiast brak jednej z nich skutkuje, że Sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności.

Przedmiotowe postanowienie nie dotyczy głównych świadczeń stron umowy, gdyż należą do nich tylko takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia (essentialia negotii). Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29.08.1997 r. – Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665 ze zm., dalej: PrBank), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach

określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Celem umowy kredytu bankowego jest postawienie środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy, w zamian za co bank uzyskuje określony w umowie zysk z tytułu oprocentowania i prowizji (por. wyrok SN z dnia 15.12.2005 r., V CK 425/05, Lex nr 179743). Zatem w odniesieniu do umowy kredytu (a takiej dotyczy przedmiotowy regulamin), świadczeniem głównym kredytobiorcy jest zwrot otrzymanych środków pieniężnych, uiszczenie opłat z tytułu oprocentowania i z tytułu prowizji.

Jednocześnie nie budzi wątpliwości okoliczność, że konsumenci nie mieli wpływu na treść zakwestionowanej klauzuli, a zatem nie była ona z nimi uzgadniana indywidualnie. Nie uzgodnione indywidualnie są bowiem te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.).

Do rozstrzygnięcia pozostała więc kwestia, czy zakwestionowane przez powódkę postanowienie regulaminu kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

„Dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale mogą tu wejść w grę także inne aspekty: zdrowia konsumenta (i jego bliskich), jego czasu zbędnie traconego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być rażące, a więc szczególnie doniosłe. Pełnię treści tych pojęć, w szczególności w stosunkach umownych między profesjonalistą a konsumentem, nadaje judykatura. Przykładowo, w wyroku z dnia 13.07.2005 r. (I CK 832/04, „Biuletyn SN” 2006, Nr 2, s. 86) Sąd Najwyższy wskazał, że rażące naruszenie interesów konsumenta istotnie można rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Tak w szczególności kwalifikowane są wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy. Właśnie brak równowagi kontraktowej jest najczęściej wskazywanym przejawem naruszenia dobrych obyczajów drogą zastosowania określonych klauzul umownych (por. wyrok SN z dnia 13.07.2005 r., I CK 832/04, „Prawo Bankowe” 2006, Nr 3, s. 8). Jednocześnie należy uwzględnić nie tylko interesy o wymiarze ekonomicznym, ale inne, zasługujące na ochronę dobra konsumenta, jak jego czas, prywatność, poczucie godności osobistej czy satysfakcja z zawarcia umowy o określonej treści (por. M. Bednarek [w:] System prawa prywatnego, t. 5, Warszawa 2006, s. 663). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są zatem, przykładowo, działania wykorzystujące niewiedzę, naiwność czy brak doświadczenia konsumenta, naruszające zasadę równorzędności stron umowy, zmierzające do dezinformacji, wywołujące błędne przekonanie konsumenta. Chodzi więc o działania określane jako nieuczciwe, nierzetelne i odbiegające na niekorzyść konsumenta od przyjętych standardów postępowania.

Obie wskazane w art. 385¹ § 1 k.c. formuły prawne służą ocenie tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają, mówiąc najogólniej, określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego. Wspomniana rzetelność kontraktowa może być, oczywiście, analizowana w ramach określonego (stypizowanego) stosunku obligacyjnego z konsumentem.

Jednocześnie ustawodawca przesądził, które z postanowień mogą być uznane, w razie wątpliwości, za klauzule niedozwolone, tworząc w art. 385³ k.c. katalog tzw. szarych klauzul stosowanych w obrocie z konsumentem.

Przekładając powyższe na realia niniejszej sprawy należy stwierdzić, że przedmiotowe postanowienie wzorca umowy zawiera w sobie zapis, że przesyłkę wysłaną do konsumenta przez Bank uważa się za doręczoną po upływie 7 dni od

jej nadania na wskazany przez kredytobiorcę adres do korespondencji. Takie postanowienie rodzi skutek doręczenia po spełnieniu się następujących warunków:

- wysłania przesyłki na adres do korespondencji,
- upływu okresu 7 dni.

Tymczasem, pomijając kwestię złożenia oświadczenia woli w postaci elektronicznej (art. 61 § 2 k.c.), oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią (art. 61 § 1 k.c.). Należy więc stwierdzić, że z art. 61 k.c. wynika, iż w sprawie składania oświadczenia woli ustawodawca przyjął teorię doręczenia. Według tej teorii dla przyjęcia, że oświadczenie woli zostało złożone innej osobie, istotna jest chwila dojścia treści tego oświadczenia do wiadomości tej osoby. Ze względu na interes i bezpieczeństwo obrotu oraz ułatwienia dowodowe domniemywa się, że adresat zapoznał się z treścią oświadczenia, gdy doszła do niego w taki sposób, iż powzięcie o nim wiadomości stało się możliwe. Z punktu widzenia skuteczności oświadczenia woli nieistotne jest zatem, czy i kiedy adresat zapoznał się z jego treścią. Wystarczające jest, że oświadczenie woli doszło do niego w sposób stwarzający mu realną możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia (por. np. wyrok SN z dnia 19.10.1976 r., I PR 125/76, Lex nr 14332, wyrok SN z dnia 6.11.1980 r., I PRN 109/80, PiZS 1982, Nr 5, s. 53, wyrok SN z dnia 15.01.1990 r., I CR 1410/89, Lex nr 9006, postanowienie SN z dnia 5.10.1995 r., I CR 9/95, „Palestra” 1996, Nr 11-12, s. 218, wyrok SN z dnia 18.12.1996 r., I CKU 44/96, „Prokuratura i Prawo” 1997, Nr 6, poz. 30, uchwała SN z dnia 6.10.1998 r., III ZP 31/98, OSNP 1999, Nr 3, poz. 80). Oświadczenie woli uznaje się za skutecznie złożone również wtedy, gdy adresat mogąc zapoznać się z jego treścią, celowo tego nie uczynił (por. wyrok SN z dnia 16.03.1995 r., I PRN 2/95, OSNP 1995, Nr 18, poz. 229), odmówił zapoznania się z nim (por. wyrok SN z dnia 23.01.1998 r., I PKN 501/97, OSNP 1999, Nr 1, poz. 15) lub z własnej woli nie podjął przesyłki pocztowej zawierającej to oświadczenie (por. wyrok SN z dnia 11.12.1996 r., I PKN 36/96, OSNP 1997, Nr 14, poz. 251). Innymi słowy, odmowa przyjęcia oświadczenia woli lub zaniechanie zapoznania się z nim nie wywołuje bowiem żadnych skutków prawnych (por. J. Strusińska-Żukowska, Rozwiązanie stosunku pracy, „Prawo Pracy” 1995, Nr 10, s. 6 i n.).

Jednocześnie przyjmuje się, że nie jest wykluczona możliwość zastosowania tzw. doręczenia zastępczego (art. 138 k.p.c.) do składania oświadczeń woli w sferze prawa materialnego, czyli doręczenia pisma zawierającego oświadczenie woli dorosłemu domownikowi, a gdyby go nie było – administracji domu, dozorca domu lub organowi administracji, jeżeli osoby te podjęły się oddania pisma adresatowi (por. wyrok SN z dnia 20.01.2004 r., II CK 358/02, „Wokanda” 2004, Nr 9, s. 6). Pamiętać jednak trzeba, że nie należy wprost przenosić reguł doręczeń procesowych na użytek skuteczności składania oświadczeń woli (por. wyr. SN z dnia 28 lutego 2002 r., III CKN 1316/00, Lex nr 55137). I dodatkowo chodzi tu o tzw. doręczenie zastępcze w świetle przepisów kodeksu postępowania cywilnego, a więc doręczenie innemu podmiotowi niż adresat, który przesyłkę przekazałby adresatowi, a nie o fikcję prawną doręczenia, z jaką mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Ponadto pamiętać trzeba, że w odniesieniu do stosunków prawnych z udziałem konsumentów zastosowanie znajdują przede wszystkim przepisy prawa konsumenckiego, a więc chociażby zasady przewidziane w art. 384 i n. k.c.

Dodatkowo należy zauważyć, że w odniesieniu do doręczeń dokonywanych za pośrednictwem poczty w judykaturze przyjęto, że jeżeli treść oświadczenia woli składanego innej osobie zawarta jest w piśmie przesłanym pocztą, a przesyłka – wobec niemożności doręczenia – pozostawiona zostanie w urzędzie pocztowym z powiadomieniem o tym adresata, dojście oświadczenia do wiadomości tej osoby w rozumieniu art. 61 k.c. następuje z chwilą doręczenia pisma w dniu przyjętym analogicznie do daty doręczenia pisma sądowego w trybie art. 139 § 1 k.p.c. (wyrok SN z dnia 15.01.1990 r., I CR 1410/89, Lex nr 9006). Jednak według nowszego stanowiska Sądu Najwyższego, dopiero dwukrotne awizowanie przesyłki poleconej zawierającej oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu stosunku pracy stwarza domniemanie faktyczne możliwości zapoznania się przez pracownika z jego treścią, co oznacza przerzucenie na niego ciężaru dowodu braku możliwości zapoznania się z treścią oświadczenia pracodawcy (wyrok SN z dnia 5.10.2005 r., I PK 37/05, OSNP 2006, Nr 17-18, poz. 263). Co więcej, w orzecznictwie zaprezentowano pogląd, że podjęcie przez pracownika zawiadomienia o przesyłce pocztowej skierowanej pod jego adres przez pracodawcę (awizo) nie jest równoznaczne z dojściem do niego zawartego w tej przesyłce oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę

w taki sposób, iż mógł się zapoznać z jego treścią (wyrok SN z dnia 18.11.1999 r., I PKN 375/99, OSNP 2001, Nr 7, poz. 227).

W konsekwencji istotne jest więc zapewnienie adresatowi przesyłki zapoznania się z treścią oświadczenia. Tymczasem zakwestionowana klauzula takiej możliwości konsumenta może pozbawić. Skutek doręczenia jest przewidziany w tej klauzuli w każdej sytuacji wysłania przesyłki, mimo że przepisy prawa przyjmują obowiązek jej faktycznego doręczenia w taki sposób, aby adresat miał możliwość zapoznania się z jego treścią. Podkreślić trzeba, że to na składającym oświadczenie woli spoczywa ciężar dowodu, że doszło ono do adresata w sposób umożliwiający mu – według zasad doświadczenia życiowego – zapoznanie się z jego treścią. Jeśli więc oświadczenie zostało wysłane adresatowi listem albo innym sposobem porozumiewania się na odległość, składający powinien wykazać np. za pomocą pocztowego dowodu nadania lub zwrotnego poświadczenia odbioru, że list (telegram) został adresatowi doręczony. Powstały dowód nadania listu poleconego nie jest wprawdzie dowodem doręczenia go adresatowi, lecz jest dowodem *prima facie*. Adresat oświadczenia może obalić to domniemanie wykazując, że nie miał możliwości zapoznania się z treścią oświadczenia (por. powołany już por. wyrok SN z dnia 20.01.2004 r., II CK 358/02). Zgodnie bowiem z teorią doręczenia, ryzyko niedojścia oświadczenia woli do adresata spoczywa na składającym oświadczenie. Tymczasem postanowienie objęte sporem w niniejszej sprawie takiego ryzyka dla pozwanego nie przewiduje, a wręcz przerzuca je na konsumenta. Nawet bowiem w sytuacji zaginięcia przesyłki, jej zagubienia przez operatora pocztowego, pozwany – w świetle tego zapisu – spełniłby swój obowiązek doręczenia korespondencji, co nie znajduje żadnego uzasadnienia w przepisach prawa. Poza tym, doręczenie miałyby nastąpić już po upływie 7 dni od daty wysłania, a więc bez względu na to, czy przesyłka została doręczona, czy podlegała awizacji, co – po uwzględnieniu tzw. obrotu pocztowego – może zdecydowanie przekroczyć ten okres czasu, czy w ogóle operator pocztowy przesyłkę by zagubił. Taki zapis wzorca w sposób sprzeczny z przepisami i dobrymi obyczajami kształtuje prawa i obowiązki konsumentów, rażąco naruszając ich interesy, dodatkowo przerzucając na nich w każdej sytuacji obowiązek wykazania, że przesyłki nie otrzymali (a więc nakładając obowiązek przedstawienia tzw. dowodu negatywnego, czyli niezgodnie z treścią art. 6 k.c.). Bez znaczenia jest, czy konsument mógłby łatwo (w prosty sposób) obalić „domniemanie” zawarte w tym postanowieniu, jak podnosił pozwany, gdyż Bank – niezgodnie z przepisami prawa – nakłada na konsumenta obowiązek, którego przepisy prawa nie przewidują.

Co więcej, kwestionowana klauzula nie zawiera domniemanie (jak podnosiła strona pozwana), ale fikcję prawną doręczenia, o czym świadczy sformułowanie, że korespondencję „uznaje się za skutecznie doręczoną”. Taki zapis oznacza wywołanie skutku prawnego z określonym dniem, a nie domniemanie faktyczne, że mamy do czynienia z określonym zdarzeniem. Żaden zapis regulaminu nie upoważnia konsumenta do „obalenia” tej fikcji. Wręcz przeciwnie, skutek doręczenia powstaje po upływie 7 dni od daty nadania przesyłki i Bank jest uprawniony w stosunkach z konsumentami powołać się na ten skutek.

Tak więc – wbrew stanowisku Banku – interes konsumentów został zdecydowanie narażony przez zastosowanie kwestionowanego postanowienia, gdyż konsument może zostać pozbawiony możliwości rzeczywistego zapoznania się z oświadczeniem pozwanego. Bez znaczenia pozostają tu podnoszone przez pozwanego okoliczności, że wypadki niedoręczenia przesyłek przez operatorów pocztowych należą już do wyjątkowych, zaś konsument, kwestionując fakt doręczenia mu przesyłki bankowej, jest w stanie udokumentować swoje racje. Jak już wskazano, to pozwany ma obowiązek wykazać, że przesyłka została doręczona konsumentowi, a nie konsument ma obowiązek udowodnić, że do doręczenia nie doszło. Na marginesie można wskazać, że konsument, niebędący nadawcą, nie jest stroną postępowania reklamacyjnego w odniesieniu do przesyłki nadanej przez pozwanego. Natomiast to, czy aktualnie operatorzy jedynie wyjątkowo nie doręczają przesyłek, jest związane ewentualnie z praktyką rynkową, zaś – jak już wspomniano – kontrola postanowienia w niniejszym postępowaniu ma charakter abstrakcyjny i oderwany od praktyki.

Wbrew twierdzeniom pozwanego, kwestionowana klauzula nie odnosiła się do „kwestii drugorzędnych”. Jak wynika z treści regulaminu, oświadczenia woli lub wiedzy (wszelkie oświadczenia, wezwania, powiadomienia i zawiadomienia stron na podstawie umowy kredytu lub w związku z kredytem) są składane przez jedną stronę drugiej stronie zgodnie z kolejnymi postanowieniami (pkt 1.3). Powiadomienia będą składane w formie pisemnej i doręczane przez jedną stronę drugiej stronie: (1) do rąk własnych kredytobiorcy lub przedstawicieli Banku (lub umocowanych na

piśmie ich pełnomocników), (2) listem poleconym za zwrotnym potwierdzeniem odbioru lub (3) pocztą kurierską za potwierdzeniem odbioru (pkt 1.3.1.1.). Powiadomienia o charakterze administracyjno-technicznym, jak wyciągi z kont, powiadomienia o saldzie kredytu, a także inne powiadomienia o stanie obsługi kredytu, mogą być doręczane kredytobiorcy przez Bank także pocztą zwykłą (pkt 1.3.1.2.).

Już z zestawienia powyższych zapisów z kwestionowaną klauzulą wynika, że do zaiste fikcji doręczenia z punktu 1.3.2. regulaminu może dojść w każdej sytuacji wysłania przesyłki, niezależnie od jej charakteru. Przyczyny braku odbioru pisma mogą być różne, także niezależne od konsumenta, jak np. pobyt w szpitalu. Kwestionowana klauzula wprost przyjmuje, że brak odbioru pisma, nie tylko o charakterze administracyjno-technicznym, ale również zawierającego oświadczenia woli pozwanego, umożliwia Bankowi przyjęcie, że doszło do jego doręczenia klientowi. Konsumentami są nie tylko prawnicy, ale również zwykli ludzie, dla których samo przeczytanie i zrozumienie regulaminu stanowi duży wysiłek. W przypadku braku doręczenia wysłanego konsumentowi pisma, niezależnie od jego treści, pozwany jest uprawniony do powołania się na punkt 1.3.2. regulaminu, co nie znajduje żadnego uzasadnienia. Bank, na podstawie tego postanowienia, ma prawo uznać, że skoro korespondencja nie została podjęta przez konsumenta, nawet w przypadku doręczania pism nie o charakterze administracyjno-technicznym, to niezależnie od przyczyn takiego stanu rzeczy, adres, na który została ona wysłana, jest adresem prawidłowym. Innymi słowy, zestawienie treści punktu 1.3.1.1. i 1.3.2. regulaminu oznacza, że jeżeli konsument nie podejmie przesyłki stanowiącej list polecony za zwrotnym potwierdzeniem odbioru, która będzie podlegała awizacji, to i tak doszło do skutecznego jej doręczenia. Poza tym, nawet jeżeli przyjmiemy możliwość doręczenia za pomocą awizo (co nie ma uzasadnienia), to i tak – zgodnie z kwestionowaną klauzulą – doręczenie następuje już znacznie wcześniej, a więc po 7 dniach. Tak więc kwestionowana klauzula nie dotyczy wyłącznie pism o charakterze administracyjno-technicznym.

Ponadto skutku doręczenia pisma wysłanego listem zwykłym nie przewiduje żadna procedura, a taką możliwość daje zestawienie punktów 1.3.1.2. i 1.3.2. regulaminu. Nawet ograniczenie wykorzystywania listów zwykłych do powiadomień o charakterze administracyjno-technicznym nie oznacza, że kwestionowana klauzula nie jest abuzywna, chociaż – jak już wskazano powyżej – klauzula objęta pozwem ma zastosowanie do wszelkiego rodzaju powiadomień. Nawet „powiadomienia” o charakterze administracyjno-technicznym wpływają na decyzję klientów w stosunku do Banku. Przykładowo, tego typu pisma zawierają ustalone przez pozwanego raty kredytowe na kolejny okres, w którym obowiązuje dana stopa procentowa. Konsument dowiadyuje się więc o obciążeniach finansowych, z jakimi musi liczyć się w tym okresie. Nieotrzymanie przez klienta takiego dokumentu może skutkować błędną kalkulacją z jego strony tych obciążeń i brakiem zapewnienia dostatecznych środków na spłatę raty kredytu. A konsekwencją braku zapłaty raty w terminie jest chociażby dalsze obciążenie konsumenta kolejnymi opłatami, jak odsetki, czy opłaty za wezwanie do zapłaty. W wyniku wprowadzenia kwestionowanej klauzuli Bank pozbawia konsumentów możliwości podniesienia zarzutu, że nie otrzymał kalkulacji rat (np. z powodu okoliczności, za które winy nie ponosi), w wyniku czego nieprawidłowo skalkulował opłaty, jako że samo wykazanie przez pozwanego, że nadał tego rodzaju pismo oznacza, że adresat pismo to otrzymał i nie można mówić o braku wiedzy klienta o wysokości rat kredytowych. Takie unormowanie nie znajduje żadnego uzasadnienia i narusza w sposób rażący interesy konsumentów, w tym ekonomiczne. Korzystanie przez Bank z korespondencji zwykłej, ale również wymagającej potwierdzenia odbioru, powinno odbywać się tylko i wyłącznie na jego ryzyko, co w szczególności dotyczy tej pierwszej korespondencji, gdyż nie zapewnia w żaden sposób doręczenia adresatowi. Tymczasem pozwany ryzyko to przerzuca na klientów, co rażąco narusza ich prawa.

Wbrew stanowisku pozwanego, konsumenci w żaden sposób nie korzystają z zakwestionowanego postanowienia. Stan niepewności, co do daty odbioru, jest niwelowany przez zapis z punktu 1.3.2. regulaminu, co przynosi korzyść wyłącznie pozwanemu, gdyż może on – po wykazaniu jedynie tego, że nadał przesyłkę – podnieść, że przesyłka ta została doręczona, a co więcej – że do doręczenia doszło już po 7 dniach od nadania przesyłki. Czym innym jest obowiązek klienta o informowaniu o zmianie adresu, a czym innym niezgodne z prawem, a nadane kwestionowaną klauzulą, uprawnienie Banku do uznawania wysyłanych przez siebie przesyłek za doręczone.

Trzeba w tym miejscu zwrócić uwagę, że kwestionowane postanowienie zastrzeżone zostało jedynie na rzecz pozwanego, z wykluczeniem jego klientów. Oznacza to, że pozwany może dowolnie zmienić adres (np. zlikwidować oddział w danej miejscowości), bez ryzyka, że korespondencja jego klientów wysłana na poprzedni adres będzie

skutecznie doręczona. Tak więc została zakłócona zasada równouprawnienia stron umowy – na korzyść pozwanego. Innymi słowy, konsument ma obowiązek zachowania określonych zasad (np. poszukiwać banku w innym mieście), zaś ze strony Banku, co do którego stosuje się podwyższony miernik staranności, takiego obowiązku w regulaminie nie przewidziano. Zatem pozwany wymaga od konsumentów przestrzegania art. 354-355 k.c., nie oferując ze swojej strony tego samego (pomijając kwestię, że do pozwanego zastosowanie miałyby art. 355 § 2 k.c.). Co więcej, zgodnie z treścią art. 467 pkt 1 k.c. dłużnik może złożyć przedmiot świadczenia do depozytu sądowego, jeżeli wskutek okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności, nie wie, kto jest wierzycielem, albo nie zna miejsca zamieszkania lub siedziby wierzyciela.

Tak więc została zakłócona zasada równouprawnienia stron umowy, co jest niezgodne z art. 385¹ k.c., jak i powołanym już stanowiskiem Sądu Najwyższego. Czym innym jest (a przynajmniej może być) obowiązek wierzyciela współdziałania przy wykonaniu zobowiązania przez dłużnika w odniesieniu do umów kredytu. Naruszenie art. 354 k.c. może mieć ewentualnie wpływ na rozstrzygnięcie sądu w konkretnym przypadku, jednak nie uchyla generalnego obowiązku przewidzianego w art. 61 k.c., w którym to przepisie przewidziano odrębną instytucję prawa cywilnego, a dającą konsumentowi możliwość zapoznania się z przesyłanym mu oświadczeniem czy zawiadomieniem. Jak już wskazano, kwestionowana klauzula dotyczy nie tylko doręczenia powiadomień o charakterze administracyjno-technicznym, ale również może mieć wpływ na doręczenie powiadomień dotyczących zmiany praw i obowiązków konsumenta wynikających z umowy. Jak już bowiem podniesiono, również w odniesieniu do tego typu powiadomień, Bank będzie uprawniony do zastosowania fikcji przewidzianej w punkcie 1.3.2. regulaminu, gdyż klauzula ta nie przewiduje wyłączeń w zakresie rodzaju korespondencji.

Dodatkowo trzeba zauważyć, że w rejestrze klauzul niedozwolonych, prowadzonym przez Prezesa UOKiK, figurują klauzule o sensie identycznym z zakwestionowanym postanowieniem, a mianowicie przykładowo:

- pod poz. (...)wpisana jest klauzula o treści: „Zawiadomienie o wypowiedzeniu umowy przez Fronton będzie wysłane listem poleconym na adres nabywcy, określony w umowie lub zawiadomieniu o zmianie adresu. Odmowa przyjęcia przez nabywcę lub dwukrotna adnotacja poczty „nie podjęto w terminie” (awizo) wywołuje skutki doręczenia. Skutki doręczenia wywołuje również doręczenie zastępcze, określone w art. 138 i art. 139 kodeksu postępowania cywilnego, tj. doręczenie pisma dorosłemu domownikowi, administracji domu, sołtysowi lub dozorczy domu. Fronton pozostawia w aktach umowy pismo ze skutkiem doręczenia, jeśli nabywca nie zawiadomi Frontonu o zmianie adresu i nazwiska, a wysłane zawiadomienie wróci z adnotacją „adresat nieznan” lub temu podobną. Zawiadomienie stanowi integralną część umowy.” (wyrok SOKiK z dnia 17.08.2006 r., sygn. akt XVII AmC 100/05),

- pod poz. (...)wpisana jest klauzula o treści: „W przypadku zmiany adresu, każda ze stron zobowiązana jest niezwłocznie pisemnie powiadomić o tym drugą stronę. W przypadku nie powiadomienia o zmianie adresu, korespondencja kierowana na ostatni znany adres będzie uznawana za skutecznie doręczoną.” (wyrok SOKiK z dnia 16.04.2007 r., sygn. akt XVII AmC 43/06),

- pod poz. (...)wpisana jest klauzula o treści: „Oświadczenia i zawiadomienia (...)przesłane Kupującemu na podany adres do korespondencji uważa się za skutecznie doręczone. Kupujący zobowiązany jest w trakcie trwania niniejszej Umowy do natychmiastowego zawiadomienia (...)o każdej zmianie adresu swego miejsca zamieszkania, pod rygorem uznania za skutecznie doręczone oświadczeń i zawiadomień (...)przesłanych Kupującemu na adres wskazany w niniejszej umowie.” (wyrok SOKiK z dnia 20.05.2008 r., sygn. akt XVII AmC 107/07),

- pod poz. (...)wpisana jest klauzula o treści: „Strony postanawiają, że wszelka korespondencja pomiędzy stronami odbywać się będzie za pomocą listów poleconych kierowanych na w/w adresy. Strony zobowiązane są do zgłaszania drugiej stronie każdą zmianę adresu. Strony postanawiają, że w przypadku niewykonania tego zobowiązania korespondencja skierowana na adres wskazany w niniejszej umowie lub ostatni wskazany adres, która nie zostanie odebrana w terminie, uważana będzie za doręczoną z upływem ostatniego dnia, w którym możliwe było jej podjęcie z urzędu pocztowego.” (wyrok SOKiK z dnia 12.11.2007 r., sygn. akt XVII AmC 113/07),

- pod poz. (...)wpisana jest klauzula o treści: „Wszelka korespondencja wysłana przez Bank do Kredytobiorcy pocztą lub kurierem na ostatni podany przez niego adres do korespondencji (adres zameldowania, w przypadku, gdy Kredytobiorca nie podał adresu do korespondencji), będzie uważana za doręczoną.” (wyrok SOKiK z dnia 30.06.2009 r., sygn. akt XVII AmC 513/09),

- pod poz. (...)wpisana jest klauzula o treści: „Zawiadomienia, oświadczenia i wnioski Ubezpieczającego, Ubezpieczonego lub Uposażonego związane z umową winny być doręczone na piśmie za potwierdzeniem odbioru w Biurze Głównym Towarzystwa lub listem poleconym na jego adres. Pismo Towarzystwa dostarczone pod ostatni wskazany adres Ubezpieczającego, Ubezpieczonego lub Uposażonego uznaje się za prawidłowo doręczone.” (wyrok SOKiK z dnia 22.02.2005 r., sygn. akt XVII AmC 117/03),

- pod poz. (...)wpisana jest klauzula o treści: „Pisemne zawiadomienie o dokonanych zmianach uważa się za doręczone po upływie 14 dni od daty wysłania na ostatni podany przez Klienta adres do korespondencji.” (wyrok SOKiK z dnia 27.07.2009 r., sygn. akt XVII AmC 815/09),

- pod poz. (...)wpisana jest klauzula o treści: „Pismo wysłane do Kredytobiorcy na ostatni znany Bankowi adres korespondencyjny uważa się za doręczone.” (wyrok SOKiK z dnia 2.11.2006 r., sygn. akt XVII AmC 1287/09),

- pod poz. (...)wpisana jest klauzula o treści: „Korespondencję uważa się za doręczoną po upływie 7 dni od daty wysłania na ostatni podany przez Kredytobiorcę adres do korespondencji.” (wyrok SOKiK z dnia 18.11.2009 r., sygn. akt XVII AmC 351/09),

- pod poz. (...)wpisana jest klauzula o treści: „Pisemne zawiadomienie o dokonanych zmianach wraz z podaniem dnia ich wejścia w życie uważa się za doręczone po upływie 14 dni od daty wysłania na ostatni podany przez Klienta adres do korespondencji.” (wyrok SOKiK z dnia 24.02.2010 r., sygn. akt XVII AmC 787/09),

- pod poz. (...)wpisana jest klauzula o treści: „Pisma nie odebrane przez posiadacza pod ostatnio wskazanym adresem, jednorazowo awizowane przez pocztę, strony uznają za skutecznie doręczone.” (wyrok SOKiK z dnia 7.07.2010 r., sygn. akt XVII AmC 1189/09).

Rozszerzona prawomocność wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (art. 479⁽⁴³⁾ w zw. z art. 365 k.p.c.) nie wyłącza możliwości wytoczenia powództwa przez tego samego lub innego powoda – w tym także przez organizację społeczną działającą na rzecz ochrony interesów konsumentów – przeciwko innemu przedsiębiorcy, niebiorącemu udziału w postępowaniu, w którym zapadł wyrok, stosującemu takie same lub podobne postanowienia wzorca, jak wpisane do rejestru, o którym mowa w art. 479⁽⁴⁵⁾ § 2 k.p.c. (por. uchwałę SN z dnia 7.10.2008 r., III CZP 80/08, OSNC 2009, Nr 9, poz. 118). Możliwe więc było merytoryczne rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie, jednak nie może ulegać wątpliwości, że pozwany stosował klauzulę o treści i sensie identycznym, jak klauzule już wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych. Trzeba zwrócić uwagę, że klauzule nr (...)i (...) dotyczą umów zawartych z bankami, a stosunku trwałego dotyczy również chociażby klauzula nr (...). Jak już wskazano, niezależnie od tego, czy mówimy o stosunku prawnym „trwałym”, to nie uzasadnia to możliwości stosowania fikcji doręczenia dla doręczeń w obrocie z konsumentami. Wbrew stanowisku pozwanego, przedmiotowe klauzule są tożsame treściowo z klauzulą objętą niniejszym pozwem, także przy uwzględnieniu innych postanowień wzorca umowy (regulaminu), o czym była mowa powyżej.

Z powyższych względów kwestionowane postanowienie o treści: „Kredytobiorca będzie każdorazowo powiadamiać Bank osobiście, w oddziale Banku lub za pośrednictwem infolinii Banku o zmianie swojego Adresu do Doręczeń, pod rygorem uznania korespondencji wysyłanej przez Bank pod dotychczas znany Adres do Doręczeń Kredytobiorcy za skutecznie doręczoną z upływem 7 (siedmiu) dni od daty jej nadania” stanowi w obrocie z konsumentami niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., w wyniku czego Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał je za takie i zakazał jego stosowania na podstawie art. 479⁴² § 1 k.p.c.

Mając powyższe na względzie należało orzec jak w punkcie I sentencji.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., obciążając nimi w całości stronę pozwaną, jako przegrywającą sprawę. Na koszty strony powodowej składały się: wynagrodzenia jej pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym, ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.), oraz opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa.

O wysokości opłaty od pozwu i obciążeniu nią pozwanego, jako stronę przegrywającą sprawę w całości, na rzecz Skarbu Państwa orzeczono na podstawie art. 26 ust. 1 pkt 6 w zw. z art. 113 ust. 1 oraz art. 96 ust. 1 pkt 3 i art. 94 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.), przy uwzględnieniu zasady wynikającej z art. 98 k.p.c. Powód nie miał obowiązku uiszczenia opłat sądowych, w związku z treścią art. 96 ust. 1 pkt 3 tej ustawy.

Publikację prawomocnego wyroku na koszt pozwanego zarządzono na podstawie art. 479⁴⁴ k.p.c.

/-/ SSR /del/ Tomasz Szanciło